

POSTANOWIENIE

Dnia 22 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 czerwca 2023 r.,
w sprawie wnioskodawczyni E.Ś.
o odszkodowanie i zadośćuczynienie
kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawczyni od wyroku Sądu
Apelacyjnego we Wrocławiu z 29 czerwca 2022 r., sygn. akt II AKa 178/22,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu
z 1 kwietnia 2022 r., sygn. akt III Ko 442/21,

postanowił:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. obciążyć wnioskodawczynię E.Ś. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

MT

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 1 kwietnia 2022 r., Sąd Okręgowy we Wrocławiu w sprawie o sygn. akt III Ko 442/21, z wniosku E. Ś. o zadośćuczynienie i odszkodowanie za doznana krzywdę i szkodę wynikłą w związku z wykonaniem wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego we Wrocławiu z 30 listopada 1948 r., sygn. akt (..) – wobec jego ojca J.B., na podstawie art. 8 ust. 1 oraz art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. nr 34, poz. 149 z późniejszymi zmianami) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy E.Ś. (córkę J.B.) tytułem zadośćuczynienia kwotę 1.000.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku oraz tytułem

odszkodowania kwotę 1.088,447,82 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku, w pozostałej części roszczenie oddalił.

Apelację od wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawczynie, która zarzuciła rozstrzygnięciu, mający istotny wpływ na treść orzeczenia, błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegającego na bezpodstawnym przyjęciu, że orzeczona kwota 1 000 000.00 zł tytułem zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią i adekwatną w rozumieniu art. 8 ust. 1 ustawy lutowej i art. 445 § 1 k.c., a kwota wyższa stanowiłaby źródło wzbogacenia wnioskodawczynie.

Wyrokiem z 29 czerwca 2022 r., w sprawie o sygn. akt II AKa 178/22, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawczynie, podnosząc zarzuty rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na:

I. obrazie przepisów prawa materialnego:

1) art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w zw. z art. 445 § 1 i 2 k.c., poprzez ich błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że w okolicznościach niniejszej sprawy sumą odpowiednią zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez ojca wnioskodawczynie – J.B. w związku z wykonaniem wobec niego w okresie od dnia 27 września 1947 r. do dnia 20 lipca 1954 r. kary pozbawienia wolności, której nie powinien być ponieść, orzeczonej wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego we Wrocławiu z dnia 30 listopada 1948 r., sygn. akt (..) , utrzymanego w mocy orzeczeniem Najwyższego Sądu Wojskowego z dnia 16 listopada 1949 r., jest kwota 1 000 000,00 zł. podczas gdy przyjęty przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu w wyroku z dnia 1 kwietnia 2022 r. wydanym pod sygn. akt (..) , a następnie słusznie zanegowany przez Sąd II instancji, sposób miarkowania przedmiotowej kwoty zadośćuczynienia odbiegał w rażący sposób od zasady indywidualizacji krzywdy, w sytuacji gdy prawidłowa ocena całokształtu okoliczności sprawy przemawia za zasądzeniem na rzecz skarżącej wyższej kwoty zadośćuczynienia;

2) art. 445 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez:

(i) błędną wykładnię i zasądzenie niewspółmiernie niskiej - w stosunku do rozmiaru krzywdy doznanej przez ojca wnioskodawczynie - kwoty zadośćuczynienia, podczas, gdy katalog krzywd wskazanych przez wnioskodawczynię tj. przyczyny zatrzymania, przebieg tymczasowego aresztowania J.B. - tortury, znęcanie się psychiczne, obiektywnie bardzo długi okres izolacji, warunki przebywania w zakładzie karnym, skala maltretowania, w zasadzie znikomy kontakt z rodziną, a przede wszystkim skutki powyżej wskazanych wydarzeń tj. niedowład obu nóg oraz gruźlica - nie uzasadniają twierdzenia Sądu II instancji, iż brak jest podstaw do przyznania wnioskodawczynie zadośćuczynienia w kwocie wyższej niż 1 000 000,0 zł;

(ii) błędną wykładnię polegającą na ustaleniu wysokości należnego zadośćuczynienia przy uwzględnieniu kryteriów, które są całkowicie irrelewantne z punktu widzenia funkcji kompensacyjnej tego świadczenia pieniężnego, tj. (i) faktu, że J.B. aż do śmierci w dniu (...) r. nie wystąpił z jakimikolwiek roszczeniami wobec Skarbu Państwa z tytułu niesłusznego skazania oraz bezpodstawnego pozbawienia wolności; (ii) faktu, że po zwolnieniu z więzienia, stan zdrowia J.B. poprawił się na tyle, iż mógł podjąć pracę zarobkową, odpowiadającą jego wykształceniu i kwalifikacjom; (iii) faktu, że kwota 1 000 000,00 zł pozwala na godne życie (..) - letniej wnioskodawczynie w obliczu jej wieku i stanu zdrowia;

II. obrazie przepisów postępowania, a to art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez dokonanie przez Sąd II instancji nieprawidłowej kontroli instancyjnej wyroku Sądu I instancji, przejawiającej się w dostrzeżeniu zastosowania przez Sąd I instancji błędnej metody wyliczenia wysokości należnego zadośćuczynienia, co miało bezpośredni wpływ na wysokość jego kwoty, przy jednoczesnym przyjęciu, że kwota zadośćuczynienia zasądzona przez Sąd I instancji jest prawidłowa i odpowiednia, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego utrzymania w mocy wyroku Sądu I instancji, podczas gdy brak zastosowania zasady indywidualizacji krzywdy przy określaniu wysokości należnego zadośćuczynienia powinien prowadzić do uchylenia przez Sąd II instancji wyroku Sądu I instancji.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu I instancji oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy, zważył co następuje.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Dotyczy to uchybień sądu odwoławczego, to bowiem od orzeczenia sądu odwoławczego przysługuje wskazany nadzwyczajny środek zaskarżenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Wskazać należy, że postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych. Niedopuszczalne jest więc podnoszenie w kasacji zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu sądu I instancji, także kwestionowanie ustaleń faktycznych. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, podnoszone w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzuty pod adresem orzeczenia sądu pierwszej instancji, podlegają ewentualnemu rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne do należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego. W każdym jednak wypadku, podstawą uwzględnienia kasacji może być jedynie obraza prawa, której dopuścił się sąd odwoławczy. Nie jest również dopuszczalne powtarzanie w kasacji zarzutów apelacyjnych, chyba że dotyczą one rażącego naruszenia prawa, a sąd odwoławczy je zignorował lub też przy ich rozpoznaniu doszło do obrazy prawa. Postępowanie kasacyjne nie może bowiem polegać na ponownej apelacyjnej kontroli orzeczenia i nie może być traktowane jako trzecia instancja (*tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2013 r., sygn. IV KK 299/13*).

Wszystkie zarzuty w wywiedzonej kasacji kwestionują wysokość zasądzonego zadośćuczynienia i stanowią, jak trafnie zauważył prokurator w odpowiedzi na kasację w rozbudowanej formie językowej - powtórzenie zarzutu sformułowanych w zwyczajnym środku zaskarżenia. Wskazać więc należy, że zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny w postępowaniu kasacyjnym wyłącznie wtedy, gdy orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalenia wysokości tego świadczenia. Praktycznie rzecz ujmując ma to miejsce tylko przy ustaleniu kwoty symbolicznej" (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 grudnia 2020 r. V KK 125/20, LEX nr 3245694; zob. też: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2019 r., V KK 276/19, LEX nr 2729328*).

Przepis art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. nie określa kryteriów określania wysokości zadośćuczynienia. Zestawienie normy tam zawartej z treścią art. 445 § 1 k.c., nakazującą zasądzenie zadośćuczynienia w sumie "odpowiedniej" prowadzi do wniosku, że konkretna wysokość rekompensaty pozostawiona została ocenie sądu, który winien ją przyznać z uwzględnieniem wszystkich okoliczności konkretnej sprawy. Nie ulega więc wątpliwości, że sfera decyzji co do wysokości zadośćuczynienia cechuje się znacznym zakresem swobodnej oceny sądu, a luz decyzyjny w tym zakresie wynika z niematerialnego charakteru krzywdy przy wieloaspektowości okoliczności, które należy wziąć pod uwagę (*tak: postanowienie SN z 4.11.2021 r., II KK 495/21, LEX nr 3333572*). Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury, odpowiednia kwota zadośćuczynienia, o której mowa w art. 445 § 1 k.c., ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie może być źródłem wzbogacenia.

Jak wskazał skarżący w wywiedzonej kasacji, Sąd Apelacyjny stwierdził, że w toku kontroli instancyjnej, że metodologia wyliczenia wysokości zadośćuczynienia zastosowana przez sąd I instancji była nieprawidłowa. Wbrew jednak stanowisku autora kasacji, *sąd a quem* trafnie uznał, iż mimo nieprawidłowej metodologii kwota przyznanego zadośćuczynienia jest prawidłowa i odpowiednia do stopnia krzywd doznanych przez J.B. w wyniku stosownych wobec niego represji. W ocenie Sądu Najwyższego, kwota zadośćuczynienia w kwocie 1 000 000 zł, zasądzona

prawomocnie w tej sprawie nie może być uznana za symboliczną zaś przy jej ustaleniu uwzględniono wszystkie relewantne okoliczności kauzalne. Nie sposób również uznać, aby zasądzona kwota odbiegała od rozmiarów poniesionej krzywdy w sposób jaskrawy, nie dający się pogodzić z powszechnym poczuciem sprawiedliwości. Z treści uzasadnień sądów obu instancji wynika, że ustalając wysokość należnej wnioskodawczyni kwoty odpowiadającej rozmiarowi doznanych krzywd, sądy wzięły pod uwagę negatywne konsekwencje długotrwałego pozbawienia wolności, intensywność cierpień psychicznych i fizycznych oraz wpływ ww. na stan zdrowia psychicznego i fizycznego oraz i relacje rodzinne J.B.

Wbrew twierdzeniom skarżącego w sprawie nie doszło więc do naruszenia art.8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. w zw. z art. 445 § 1 i 2 k.c. Zarzut z pkt 1 nadzwyczajnego środka zaskarżenia uznać należy za bezzasadny.

Odnosząc się do drugiego z zarzutów zawartych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia to wskazać należy, że skarżący ponownie zarzuca w nim ustalenie niewspółmiernie niskiej - w stosunku do rozmiaru szkody - kwoty zadośćuczynienia oraz ustalenie wysokości tej kwoty na podstawie kryteriów irrelevantnych z punktu widzenia funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia, co stanowiło zdaniem autora kasacji naruszenie przepisów prawa cywilnego materialnego tj. art. 445 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

W kontekście naruszenia ww. przepisów należy przytoczyć orzecznictwo Sądu Najwyższego zgodnie, z którym nie może być mowy o rażącej obrazie prawa cywilnego materialnego wówczas, gdy strona prezentuje tylko odmienną ocenę przesłanek rzutujących na wysokość dochodzonego zadośćuczynienia (*tak: postanowienie SN z 16.02.2006 r., V KK 446/05, LEX nr 183897*). W ocenie Sądu Najwyższego, zwarte w kasacji twierdzenia pełnomocnika wnioskodawcy w tym zakresie, stanowią jedynie polemikę z oceną okoliczności i przesłanek związanych z wysokością zasądzanego zadośćuczynienia. Autor kasacji nie wskazuje w odniesieniu do tego zarzutu, aby w postępowaniu odwoławczym doszło do rażącego naruszenia prawa i to mogącego mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Odnosząc się do uzasadniania ww. zarzutu należy mieć na uwadze, że przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia sądy winny mieć na uwadze

obecny odbiór w ocenie społecznej kwoty zadośćuczynienia oraz należyście rozważyć wszelkie istotne w sprawie uwarunkowania takie jak wpływ na dalsze następstwa zdrowotne bezprawnego pozbawiania wolności wobec represjonowanego.

Nie ma też racji skarżący, twierdząc, że Sąd Apelacyjny rażąco naruszył wymogi kontroli odwoławczej, w zakresie w jakim kontrola instancyjna doprowadziła do utrzymania w mocy wyroku Sądu Okręgowego. Wymienione w treści kasacji okoliczności, których nie ma potrzeby po raz kolejny przytaczać, były wzięte pod uwagę przez Sąd II instancji. Sąd odwoławczy nie uchybił obowiązkom kontrolnym akceptując nieprawidłowe kryterium miarkowania zadośćuczynienia, równocześnie uznając, że zasądzona kwota jest prawidłowa i odpowiednia do stopnia krzywd doznanych przez J.B. a w wyniku stosowanych wobec niego represji.

Reasumując należało stwierdzić, że skarżący nie wykazał, by wyrok Sądu Apelacyjnego w zakresie podniesionego zarzutu naruszał standardy kontroli odwoławczej, i to w stopniu mogącym mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Z tych więc powodów omawiany zarzut kasacyjny ocenić należało jako oczywiście bezzasadny.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia. [MT]

[as]